

PROTOKÓŁ Nr 40/22
z posiedzenia Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi
z 25 października 2022 roku

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godz. 13:00 do 15:50.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie Komisji zgodnie z załączoną listą obecności,
2. Pan Witold Putyrski – Zastępca Burmistrza Trzcianki,
3. Pani Iwona Moraczyńska – Lilleeng – Kierownik Referatu Promocji, Kultury i Sportu UM Trzcianki,
4. Pani Karolina Boch – Bobik – Podinspektor Referatu Promocji, Kultury i Sportu UM Trzcianki
5. Pani Dominika Jeske – Dyrektor Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury w Trzciance,
6. Pani Patrycja Zborowska – Główna Księgowa Bibliteki Publicznej i Centrum Kultury w Trzciance,
7. Pan Michał Szczepański – Zastępca Kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Czarnkowie.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził Przewodniczący komisji pan Wincenty Kilian, witając wszystkich gości obecnych na posiedzeniu, członków komisji, Zastępcę Burmistrza Witolda Putyrskiego oraz Kierownika Referatu Promocji, Kultury i Sportu, następnie stwierdził quorum.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia

Do porządku posiedzenia nie było uwag. Przewodniczący komisji Wincenty Kilian przedstawił porządek zgodnie z którym przebiegało posiedzenie komisji.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.

2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zatwierdzenie protokołu **Nr 39/22** z dnia 27 września 2022 r.
4. Informacja z działalności Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa za 2021 rok.
5. Podsumowanie dożynek gminnych.
6. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
7. Sprawy wniesione do komisji.
8. Wnioski komisji i ich realizacja.
9. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3) Zatwierdzenie protokołu Nr 39/22 z dnia 27 września 2022 r.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poinformował, że do protokołu nie wpłynęły uwagi, w związku z tym poddał pod głosowanie ww. protokół. Protokół Nr **39/22** z dnia 27 września 2022 r. został przyjęty w głosowaniu: **za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Ad 4) Informacja z działalności Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa za 2021 rok.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poprosił o zreferowanie tematu pana Michała Szczepańskiego – Zastępcę Kierownika ARiMR w Czarnkowie.

Pan Michał Szczepański opowiedział o najważniejszych aspektach, jeśli chodzi o działalność Agencji, płatnościach m.in. obszarowych, płatnościach ONW, płatnościach środowiskowych, pomocach zalesieniowych. Przybliżył terminy składania wniosków przy poszczególnych programach. Czarnkowskie Biuro Powiatowe ARiMR liczy około 30 osób. Są dwa wydziały, pierwszy to Wydział Płatności Bezpośrednich, drugi to Wydział Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt. Kierownicy kierują zadaniami poszczególnych wydziałów. Wyjaśnił, że wpłynęło 3423 wnioski o płatności obszarowe, w zeszłym roku było to 3585 wniosków, zostało wypłaconych zaliczek na kwotę 3,5 mln złotych. Wniosków o płatności ONW było 3300, w zeszłym roku 3400. Było 498 wniosków o płatności środowiskowe. Jeśli chodzi o sprawy zalesieniowe to wpłynęło 21

wniosków, są to trudne sprawy, zarówno dla beneficjenta jak i dla pracownika. Poinformował, że w 2021 roku na terenie powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego było zarejestrowanych 27 Kół Gospodyń Wiejskich i 27 skorzystało z dofinansowania. Na tę chwilę mamy 31, z czego 29 skorzystało z pomocy finansowej w wysokości około 155.000,00 zł. W zeszłym roku ARiMR prowadziła także wydarzenia związane ze szczepieniami, było ich 8. Od 2021 roku pojawiła się nowość pod postacią działań premiowych. Wpłynęły w 2021 roku 102 wnioski o pomoc dla pszczelarzy. Działania bieżące - pomoc krajowa dla rolników utrzymujących lochy i prosięta – 202 wnioski. Termin centralny zakończenia czyli wydania zlecenia płatności był założony na dzień 30.06., w Czarnkowie pierwsze dyspozycje płatnościowe podpisywane były 08.03., ostatnia 09.05. Kolejna rzecz to są nawozy, nabór w terminach 25.04 - 31.05., wniosków było 985, termin centralny jest do 30.10., w Czarnkowie, w sierpniu mieliśmy sprawy zakończone, wydane dyspozycje płatności, była przerwa w okresie sierpnia-września, że rolnicy nie otrzymywali środków, było to spowodowane wyczerpaniem koperty finansowej w Ministerstwie, obecnie wszystkie płatności są uregulowane, nikt nie dzwonił, że takiej płatności nie otrzymał. Kolejny program dotyczący zaliczek będzie realizowany do 30.11. Jeśli chodzi o wnioski dotyczące klęski, suszy w tym roku, było 376 wniosków. 09.09 otrzymano informację z centrali, że można wydawać decyzje, 12.09. było 100% dyspozycji wydanych. Kolejną formą pomocy jest nadzwyczajna pomoc dostosowawcza dla producentów świń, wniosków było 107, termin realizacyjny określony został na 30.09, w Czarnkowie 29.07 była pierwsza dyspozycja finansowa, natomiast ostatnia 10.08. Jeśli chodzi o pomoc związaną z klęskami i pomocą dostosowawczą dla producentów świń Biuro Powiatowe w Czarnkowie było liderem w oddziale regionalnym, drugie miejsce jeśli chodzi o wydanie decyzji i płatności. Wspomniał o tegorocznej pomocy jeśli chodzi o klęski – suszę tegoroczną. W tej chwili jest 1065 wniosków, z czego wnioski, które są poniżej

30% to jest 1003, powyżej 30% 62 wnioski. Płatność przy klęsce poniżej 30% wynosi 5.000 zł, powyżej 30% jest to kwota 10.000 zł. Kolejno poinformował, że od tego roku pracownicy ARiMR pracują na bazie elektronicznego systemu, wszystkie sprawy prowadzone są elektronicznie. Pracownicy pracują na kilku programach, które są ze sobą kompatybilne, ułatwiają pracę. Kolejno wspomniał o Krajowym Planie Odbudowy, jeden program dotyczy wymiany pokryć dachowych z materiałów szkodliwych dla zdrowia lub środowiska w gospodarstwach rolnych. Wnioski o udzielenie wsparcia należy składać wyłącznie w formie elektronicznej poprzez skorzystanie z formularza udostępnionego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na Platformie Usług Elektronicznych, drugi program dotyczy fotowoltaiki. Podkreślił, że pracy jest bardzo dużo. Podziękował panu Przewodniczącemu Komisji za zaproszenie na posiedzenie, poinformował, że jeśli członkowie komisji są zainteresowani, aby te dane które omawiał zostały przedstawione w formie pisemnej to jest gotów takie zestawienie przygotować i przesłać drogą mailową.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poprosił o przesłanie takiej informacji na skrzynkę mailową Urzędu.

Pan Michał Szczepański podkreślił, że ARiMR jest otwarta na współpracę z komisją i oczywiście z rolnikami.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian stwierdził, że informacji było bardzo dużo. Chciał dowiedzieć się o terminy pomocy socjalnej (susza), o której pan zastępca kierownika Biura Powiatowego w Czarnkowie wspominał. Prawdą jest, że współpraca rolników z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest zadowalająca. Jego doświadczenie również jest bardzo dobre. Pracownicy są rolnikom bardzo przychylni.

Pan Michał Szczepański wyjaśnił, że termin składania wniosków przez rolników, których dotknęła susza mogą składać wnioski do 15.11 br., ten termin został wydłużony.

Więcej pytań nie było.

Pan Michał Szczepański opuścił posiedzenie komisji. Przewodniczący podziękował mu za udział, przekazując wyrazy uszanowania Dyrektorowi, Kierownikowi oraz Pracownikom.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie kontynuowano posiedzenie komisji od punktu 5. Porządku posiedzenia.

Ad 5) Podsumowanie dożynek gminnych.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian przypomniał, że dożynki gminne w tym roku odbyły się 3 września, poprosił panią Dominikę Jeske o podsumowanie dożynek gminnych.

Pani Dominika Jeske podziękowała za zaproszenie na posiedzenie. Osobiście uważała, że dożynki były odebrane pozytywnie, i miała nadzieję, że tak samo myślą mieszkańcy gminy. Postawiono na to, aby te obszary wiejskie nie miały gorszej imprezy. Postarano się, aby te dożynki były na fajnym poziomie. W Niekursku było bardzo dużo odbiorców, nawet podczas obrzędów mszalnych. Wiadomo, że dożynki gminne kosztowały bardzo dużo pracy zarówno sołectwo Niekursko jak i Referat Promocji Urzędu Miejskiego. Poinformowała, że koszty organizacji dożynek wzrosły przez koszty organizacji imprezy masowej. W zeszłym roku zastanawiano się czy już wtedy dożynek nie zorganizować jako imprezy masowej. Organizator zrobił zapytania ofertowe, wybrano najtańszą ofertę, pozyskał sponsorów, zrezygnowano z niektórych wydarzeń letnich, aby dożynki mogły się odbyć. Dla niej, jako dyrektora instytucji było ważne, aby wsie, sołectwa nie czuły się gorzej, jeśli chodzi o imprezy, niż to było do tej pory w Trzciance. Do tego jeszcze, z różnych przyczyn, a głównie przez pandemię zrezygnowano z Nocy Świętojańskiej i nie ukrywała, że cieszyła się z tego, bo trochę wyrównano mieszkańcom, że nie było tej dużej imprezy koncertowej. Dla mieszkańców Trzcianki i pobliskich miejscowości nie był to problem, aby przyjechać do Niekurska. Bardzo dobrze

były zorganizowane parkingi, otrzymaliśmy podziękowania od Policji za wzorowe przeprowadzenie jeśli chodzi o bezpieczeństwo, jest to także zasługa OSP Niekurska, która spisała się na medal. Całe sołectwo Niekursko bardzo się zaangażowało, była niesamowita integracja obszaru tego sołectwa. Było to bardzo dużo wyzwanie, ponieważ była to bardzo duża impreza. Jedyna uwaga, co do scenariusza dotyczyła momentu wręczania nagród za wieńce dożynkowe, uważała, że powinno odbywać się to tuż po zakończeniu mszy, kiedy głos zabierał Burmistrz, a nie na końcu, kiedy uczestnicy dożynek są już rozproszeni. Chciała, aby jak najdłużej wieńce stały przed sceną. Dodała, że pięknie wykonany został obrzęd przez Zespół Malwy, pięknie wykonane wieńce, pięknie Koła Gospodyń Wiejskich przygotowywały catering serwowany gościom. Spostrzeżenie Przewodniczącego Komisji Wincentego Kiliana, aby maszyny rolnicze były eksponowane i to w większej ilości jest godne uwagi, warto podkreślić charakter rolniczy. Dodała, że należy postawić na organizację imprezy i na artystę bo jak wiadomo artysta przyciąga odbiorców i wpływa na rozgłos, jeśli chodzi o samą imprezę. Podziękowała sołectwu Niekursko, Referatowi Promocji, radnym. Była to jedna z największych imprez, zgłoszona jako impreza masowa. Wszystko poczynawszy od zabezpieczenia w sanitariaty po ławki było bardzo dobrze dopracowane, tak aby mieszkańcy byli zadowoleni. Impreza była udana, koszty poszły bardzo do góry. Dobrze, że niektóre umowy były podpisane wcześniej. Zrezygnowano z niektórych mniejszych imprez, wykonano w trochę innej formie, a to wszystko dlatego, aby dożynki mogły odbyć się na wysokim poziomie.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian podziękował za wypowiedź, przyznał rację, że ogrom pracy był włożony w organizację dożynek. Impreza w sumie była bardzo duża, wysiłku sporo, podziękował pani dyrektor za wkład i pracę w organizację dożynek. W ubiegłym roku dożynki w Białej były pierwszą dużą imprezą plenerową po pandemii. Podał pod przemyślenie, aby rozdzielić imprezy. Prawdą jest, że gwiazdy, który były zarówno w Białej

i w Niekursku przyciągały odbiorców, ale czy dożynki są w stanie „udźwignąć” tego rodzaju imprezę i tego rodzaju okoliczność? Jeśli jest już po pandemii, nie ma takich ograniczeń, aby tego rodzaju duża impreza może być w mieście jako Noc Świętojańska a dożynki sprowadzić do mniejszego formatu. W każdej wsi takie dożynki mogłyby się odbyć, bez zagrożenia organizacji dożynek jako imprezy masowej i zabezpieczeń z tym związanych. Dał to pod rozwagę.

Pan Dominika Jeske wyjaśniła, że ona też się nad tym zastanawiała, ona również praktykuje wspieranie lokalnych artystów. Z dożynkami jest niestety taki problem, że odbywają się w takim czasie, kiedy nie ma szkół, przedszkoli, bo są wakacje. Co do wypowiedzi Przewodniczącego, wyjaśniła, że w pierwszej kolejności do organizacji dożynek wyznaczony był Straduń. Odbyło się spotkanie w tej miejscowości z Policją, ze Strażą Pożarną. Organizując taką imprezę, najważniejsza nie jest gwiazda wieczoru, tylko bezpieczeństwo. Musi być możliwość dojazdu karetki, dojazdu jakiegokolwiek pojazdu na boisko, to jest podstawa. Dodała, że skrzynka prądowa nie jest potrzebna bo i tak w takiej sytuacji najlepiej sprawdza się agregat, tak jak to było w przypadku Niekurska. Pani dyrektor BPiCK przypomniała, że to państwo radni zwrócili uwagę, kiedy pierwszy raz organizowała dożynki, że dożynki na terenie wiejskim nie mają odbiegać od tych organizowanych w mieście. Wybór zespołu Brathanki, który był w Niekursku był akceptowany na pierwszym spotkaniu komitetu organizacyjnego dożynek, to nie była jej decyzja. Propozycji było kilka i zdecydowano się na ten zespół. Przy podjęciu decyzji, że to BPiCK jest głównym organizatorem dożynek, muszą być spełnione wszystkie warunki bezpieczeństwa.

Radna Jadwiga Durejko poinformowała, że brała udział w dożynkach, jest członkiem Zespołu Malwy. Impreza rzeczywiście była duża. Ona osobiście wolałaby wrócić do tych spokojnych dożynek, które kiedyś były, a finanse jakie przeznaczamy na tę gwiazdę, zostawić na Trzciankę. Przez wszystkie lata impreza dożynkowa odbywała się na terenie Trzcianki. My chcieliśmy za

wszelką cenę, aby dożynki trafiły na wieś, a głównym argumentem było to, że wieś która organizuje dożynki otrzymywała za to jakąś trwałą pamiątkę po tej uroczystości, np. plac zabaw. Jeśli jest to impreza masowa, to rzeczywiście tak jak pani dyrektor wspominała zabezpieczenie musi być. Podkreśliła, że jeśli chodzi o organizację to wszystko było dopięte na ostatni guzik. Zauważyła, że była bardzo duża odległość od sceny do widowni. Zaproponowała, aby wrócić do formy jaka była do tej pory. Nie miała zastrzeżeń do organizacji, była pełna podziwu, wykonano ogromną pracę.

Pani Dominika Jeske podziękowała radnej Jadwidze Durejko za pochwałę zespołu. Przyznała, że był to sezon urlopowy, było to duże wyzwanie. Patrząc na to ile kosztowało to pracy, zaangażowania, emocji, nie patrząc na finanse, bo dużo znaleźliśmy sponsorów, natomiast nie wiedziała czy kameralna impreza spełni oczekiwania sołtysów. Pytanie czy zabierać taką dużą imprezę sołectwom. Jasne jest to, że gwiazda musi być mniejszego formatu, ponieważ mamy trudne czasy i nie będzie na nią nas stać. Dożynki dla niej osobiście są bardzo ważne.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że na pewno o formie muszą zdecydować sołtysi i radni.

Radna Aneta Flis dodała, że mieszkańcy chwalą organizację dożynek na wsiach, że nie odbiegają one w niczym od tych dożynek organizowanych w mieście. Dodała, że podczas dożynek nie musi występować gwiazda wielkiego formatu. Nie chciała, aby dożynki na wsi ograniczały się tylko do prezentacji wieńców. Wieńce i ich prezentacja odbywa się podczas lokalnych dożynek kościelnych. A dożynki gminne jest okazją do szerszego zaprezentowania każdego sołectwa.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że dożynki gminne to tradycja. Warto dbać o tę tradycję. Widać było zaangażowanie organizatora i sołectwa. Należy wziąć pod uwagę, to co w kwestii wieńców dożynkowych powiedziała pani dyrektor BPiCK. Dożynki nie są jedyną imprezą gminną w

ciągu roku. Oczywiście nie jesteśmy w stanie takich dożynek zorganizować, ale każdemu sołectwu taka impreza się należy.

Radny Ryszard Wilant stwierdził, że czas pokaże na co gminę będzie stać. Po drugie bezpieczeństwo podczas takiej imprezy jest najważniejsze. Słyszał, że dożynki gminne było bardzo dobrze zorganizowane, każdemu się podobały. Nie zgodził się z Przewodniczącym Komisji, że by robić dwie odrębne imprezy. Dożynki powinny zostać dożynkami, to bardzo duża promocja dla wsi i dla gminy. To ogrom pracy, ale warto to robić. Dlaczego to ma być impreza mniejszego formatu. Jeśli wieś poradzi sobie z organizacją dożynek, to niech to będzie duża impreza. Jeżeli wieś nie ma warunków to trudno, to trzeba zorganizować coś w mniejszym formacie. Same tradycyjne obrzędy związane z mszą, prezentacją wieńców nie przyciągną tylu odbiorców. Uważał, że trzeba robić dożynki na wsi i to z całą oprawą.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że to radni i sołtysi podejmują decyzję.

Pan Witold Putyrski stwierdził, że pewnie Burmistrz Pan Krzysztof W. Jaworski żałuje, że jest dzisiaj nieobecny na posiedzeniu komisji, ponieważ nie usłyszał tylu ciepłych słów i opinii na temat organizacji imprezy. W imieniu pana Burmistrza i własnym po pierwsze podziękował pani Dyrektor Dominice Jeske za organizację dożynek gminnych oraz złożył najserdeczniejsze życzenia z okazji urodzin, które obchodziła. Dodał, że czas i sytuacja finansowa pokaże jak będzie można te dożynki zorganizować. Nie ulega wątpliwości, że forma dożynek gminnych organizowanych na wsiach sprawdza się i nikt nie ma zamiaru przenosić ich do miasta.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian w imieniu swoim oraz całej komisji złożył serdeczne życzenia pani Dominice Jeske z okazji urodzin.

Pani Dominika Jeske bardzo wszystkim serdecznie podziękowała za życzenia. Wyjaśniła, że zdaje sobie sprawę z tego, jaka jest sytuacja w kraju i na pewno będzie szukać jakiegoś rozwiązania. Aby uspokoić radnych,

poinformowała, że gwiazda czyli Zespół Brathanki nie kosztowała dużo więcej niż gwiazda, która występowała w zeszłym roku w Białej. Na pewno wybór gwiazdy będzie dopasowany do obszarów wiejskich, będzie coś już planowane w tym zakresie. Wyjaśniła, że jeśli chodzi o koszty to największą część z tego pochłania scena, ponieważ BPiCK nie posiada swojej sceny zewnętrznej. Na pewno każde sołectwo w równym stopniu może liczyć na pomoc i współpracę.

Radna Jadwiga Durejko również złożyła życzenie urodzinowe pani dyrektor BPiCK. Chciała dowiedzieć się jakie koszty poniesiono w związku z organizacją dożynek. Stoczona została ogromna walka, aby dożynki sprowadzić na wieś, nie chciała, aby to zostało zmarnowane. Zależy jej na tym, aby te dożynki pozostały na terenach wiejskich. Obawiała się także tego, że tylko wsie z dużymi placami takie dożynki będą mogły organizować, ważne aby była równowaga.

Pani Dominika Jeske dodała, że dla niej jak i całego zespołu BPiCK ważne jest to, aby każdy uczestnik dożynek był ważny. Wymieniła, że na koszt składały się wydatki na gwiazdę wieczoru, na zabawę taneczną, wypożyczenie sceny, nagłośnienia i oświetlenia (38.000,00 zł brutto), zgłoszenie imprezy masowej, zabezpieczenie medyczne, toalety, barierki zabezpieczające, catering dla VIP-ów około 3.500,00 zł (przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich, które przygotowały to wzorowo, wspaniale, pięknie i smacznie), catering dla mieszkańców (w przyszłym roku być może będą food trucki), kotyliony 1.000,00 zł, które pięknie przygotowały Zespół Malwy. Przy okazji podziękowała firmie KOMBUD i ZIK, bezpłatnie dowieziona została woda, wypożyczone znaki, stanowiska przygotowane do segregacji odpadów, animacje dla rodzin. Na jednych rzeczach wydatki były niższe, a na innych wyższe, natomiast całą imprezę przedrożyły koszty związane ze zgłoszeniem dożynek jako imprezy masowej – 30.000,00 zł. Podziękowała za pomoc Pani Kierownik Referatu Promocji, Kultury i Sportu – Iwonie Moraczyńskiej – Lilleeng oraz pani Karolinie Boch – Bobik. Wiadomo, że musiał być opiekun do elektryki, był

wypożyczony agregat z Poznania - 4.700 zł (2.200 zł plus koszty paliwa). Poinformowała o sponsorach: Firma Hydro - 10.000,00 zł, od prywatnych osób – 70 porcji dziczyzny, gulaszu i bigosu, firma COPAL – zasponsorowała zamek dmuchany. Razem od sponsorów pozyskano kwotę 15.400,00 zł plus pomoc rzeczową. Dodała, że OSP Niekursko bardzo pomogło jeśli chodzi o parkingi, bez ich pomocy organizacja byłaby praktycznie nierealna. Koszty dożynek to 104.000,00 zł, po odjęciu wszystkich sponsoringów wyszło 89.606,00 zł.

Pani Iwona Moraczyńska – Lilleeng dodała, że do tych 89.606,00 zł należały jeszcze dołożyć koszt plakatów, ogłoszeń – 1.500,00 zł oraz koszt konkursów (wieńce dożynkowe) – 7.500,00 zł.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian podkreślił, że tam gdzie organizowane są dożynki to społeczeństwo się angażuje. W związku z tym dobrze byłoby, gdyby w danej miejscowości gdzie te dożynki się odbywają jakaś inwestycja finansowa powstała. Jeśli chodzi o Niekursko to Burmistrz wcześniej wspomniał, że w Niekursku została wyremontowana już sala.

Radna Aneta Flis dodała, że sołectwo zgodziło się na wyremontowanie sali w kosztach. Uważała, że to jakieś niedomówienie.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że nie chodzi o to, aby teraz to rozdrapywać, ale chodzi o to, aby wieś miała pamiątkę po dożynkach. Następnie wskazał, że można było wykorzystać miejscowych artystów, myślał o przedszkolakach, uczniach szkoły podstawowej, niekoniecznie z tej miejscowości. Wiedział, że to okres wakacji, ale szkoły przecież pracują. Przyznał rację, że obrzędu dożynkowego brakuje. Zależało mu na tym, aby każdemu sołectwu umożliwić organizację dożynek.

Radna Jadwiga Durejko podkreśliła, że wspaniale została udekorowana wieś. Dodała, że rozmawiała z mieszkańcami Niekurska i dowiedziała się, że remont sali był już wcześniej zaplanowany, jak jeszcze nie było mowy o dożynkach w Niekursku. Spodziewali się, że w związku z organizacją dożynek jako sołectwo coś otrzymają.

Radna Aneta Flis dodała, że organizując dożynki w Łomnicy również chciała zaangażować do tego dzieci z przedszkola i szkoły, niestety nie powiodło się to. Nie można takiego rozwiązania wykluczyć w przyszłości.

Radny Józef Łastowski stwierdził, że organizacja dożynek była bardzo dobrze przeprowadzona, dużo już ciepłych słów padło, natomiast uważał za nietrafiony pomysł Przewodniczącego Komisji, aby dzieci ze szkół i przedszkoli zaangażować przy dożynkach.

Pani Dominika Jeske była oczywiście za tym pomysłem, aby dzieci z gminy występowały na takich ważnych uroczystościach, ale naprawdę jest ciężko to zorganizować, ale jeśli taka szkoła się znajdzie to Biblioteka na pewno będzie współpracować.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że brał udział w dożynkach powiatowych w Połajewie i tam ślicznie przedszkolaki się prezentowały, również dzieci ze szkół podstawowych.

Pani Dominika Jeske dodała, że na dożynkach gminnych występowała wspaniała grupa dzieci z Niekurska przygotowana przez nauczycielkę w wolnym czasie i prezentowały legendę Niekurska. A co do Połajewa to słyszała, że smucili się, że nie było u nich tak, jak w Niekursku.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian bardzo za wszystko pani dyrektor BPiCK podziękował. Zarządził 2 minuty przerwy.

Po przerwie komisja kontynuowała posiedzenie komisji od punktu 6. Porządku posiedzenia.

Ad 6) Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.

Członkowie komisji analizowali następujące projekty uchwał.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok.

Pan Witold Putyrski, który został poproszony o przedstawienie zmian w projekcie uchwały poinformował, że zmiany można sprowadzić do poinformowania, że w wyniku przeprowadzonego postępowania zamówienia publicznego na budowę szaletu miejskiego wpłynęła jedna oferta za 516.000,00

zł. Po pierwsze gmina liczyła, że 400.000,00 zł jest kwotą, którą można na to przeznaczyć, tyle szacowano. Pan Burmistrz w związku z tym proponuje likwidację tego zadania, czyli zdjęcie pieniędzy z szaletu i przeznaczenie ich na kilka zadań:

-160.000,00 zł na budowę paneli fotowoltaicznych w Szkole Podstawowej w Łomnicy. Łomnicę wybrano dla przećwiczenia. Przy tych obiektach szkolnych miejskich, np. przy SP Nr 2 występuje problem z konserwatorem zabytków, SP Nr 3 – jest wykonywany projekt na salę gimnastyczną i tam również te panele fotowoltaiczne będą montowane i przyłączona do tego będzie również szkoła. Łomnica jest na tyle mała, że te koszty też nie są bardzo wysokie, że jest to możliwe do wykonania jeszcze w tym roku. Docelowo wszędzie tam, gdzie nam konserwator nie zabroni będziemy próbowali na te panele fotowoltaiczne przechodzić.

-123.000,00 zł na modernizację oświetlenia tych opraw, które nie należą do gminy, tylko do ENEI, na 1514 sztuk lamp ENEI, aż 1400 jest do wymiany. Ta kwota pozwoli na wymianę lamp na kilku ulicach w Trzciance i zmniejszenie zużycie energii elektrycznej.

Radny Jan Czarnecki zapytał o moc instalowanych paneli i o miejsce instalacji.

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że panele będą instalowane na dachu szkoły. Moc - 20% większa niż moc zamówiona. Nie był w stanie podać konkretnej mocy, na pewno mniej niż 50 kW. Dopytał radnego J. Czarneckiego dlaczego moc jest taka istotna?

Radny Jan Czarnecki odpowiedział, że chodzi koszty jednostki, a koszty wyprodukowanie energii. Na przykład instalacja paneli o mocy 10 kW jest to całkiem inna instalacja niż o mocy 40 kW i są inne przeliczniki. Jak magazynuje się energię ENEI to się energię sprzedaje po cenie hurtowej, a jak się bierze z tego magazynu to po cenie detalicznej i zależy to od mocy instalacji.

Pan Witold Putyrski poinformował, że na pewno zużycie energii mieści się we wszystkich normach, tak aby zasad zakupu tej energii nie zmieniać. Na 2021 rok w Łomnicy było 400 kilowatogodzin, w 2020 roku było 250 kilowatogodzin to jest w odniesienie do oddziału. Jeśli chodzi o cały budynek to 2500 kilowatogodzin. Zużycie energii całoroczne oscyluje w granicach od 2900-3000 kilowatogodzin. Okres zwrotu wynosi w tym przypadku 8,6 lat. Chcemy docelowo systematycznie tę fotowoltaikę wprowadzać, ponieważ ceny energii wydatków bieżących są niepokojące.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał, czy te 123.000,00 zł to koszt wymiany wszystkich opraw?

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że ta kwota zostanie przeznaczona na kilka ulic w Trzciance: Mickiewicza, Roosevelta, Dąbrowskiego – 67 opraw za tę kwotę się wymieni. Prawda, że ma być program wspierający wymianę tych opraw. Dodał, że dziwna jest to sytuacja, bo tak jak powiedział, gmina wymienia oprawy na obwodach, które nie są gminne. Kiedy gmina wymieniała swoje lampy, został przeprowadzony przetarg, w tej sytuacji ENEA do wymiany przystępuje sama i po negocjacjach ustalono, że koszt wymiany jednej oprawy to 1500,00 zł netto. Nie wiadomo jak ten program pomocowy będzie wyglądał. W granicach 2 mln złotych kosztowałyby cała wymiana opraw sodowych na oprawy ledowe. Dodał, że gdyby wymienić te oszczędności na energii wyniosłyby aż 51%. Moc przed modernizacją wynosi 192,27 kilowatów, a po modernizacji wynosiłaby 94,4 kilowatów. Mówi się o 80% - 90% dofinansowania, jaki to będzie termin, zasady, jeszcze nie wiadomo. Okres zwrotu 5,5 lat.

Radna Jadwiga Durejko zapytała co w takim razie z szaletem miejskim?

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że pewnie awaryjnie postawione zostaną toi-toi. Wspomniał o dyskusji na posiedzeniu Komisji Gospodarczej i radni byli zgodni, że w obecnej rzeczywistości gospodarczej zgadzali się, że wydawanie pół miliona na szalet nie jest na ten moment najważniejszym zadaniem.

Postawienie innego standardowego szaletu, a nie samoobsługowego na pewno byłoby tańsze w kosztach realizacji, natomiast trzeba byłoby dołożyć na utrzymanie.

Radny Zygmunt Czarny poddał pod rozważenie, aby może zapytać o kabiny, które produkuje Lubmor.

Pan Witold Putyrski przyznał rację, ale te kabiny nie były bezobsługowe.

Radny Zygmunt Czarny przyznał rację.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że szalet bezobsługowy za minimalną opłatę, powiedzmy 1 zł, jest czynny w każdy dzień o każdej porze. Szalet obsługowy wymaga zatrudnienia ludzi do obsługi tego obiektu. Przynajmniej musiałyby być 2 etaty, a jeśli szalet miałby być czynny także w święta i niedziele to musiałyby być 3 etaty, co daje około 150.000,00 zł na wynagrodzenia rocznie.

Radny Zygmunt Czarny dopytał czy szalet na Targowisku Miejskim funkcjonuje.

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że jest czynny w dni targowe: wtorki, piątki i soboty. Jest osoba zatrudniona odpowiedzialna za utrzymanie czystości w tym szalecie.

Radny Jan Czarnecki zapytał czy były przeprowadzone badania odnośnie chłonności sieci w Łomnicy, jeśli chodzi o fotowoltaikę? Czy w szczycie ta instalacja się nie wyłączy? Były takie przypadki, że instalacja wyłączyła się i produkcji prądu nie było. Wyprodukowana energia musi być spożytkowana w okręgu tego obiektu na którym jest zamontowana.

Pan Witold Putyrski poinformował, że odbyło się spotkanie z firmą trzcianecką, która w fotowoltaice się specjalizuje, zostały przedstawione tej firmie oczekiwania gminy, oferta okazała się być atrakcyjna. Jeśli radny J. Czarnecki ma potrzebę, aby informacje uzupełnić, to Zastępca Burmistrza poinformował, że dokładniejsze dane może dla niego przygotować. Kolejno poinformował, że zwiększa się o kwotę 15.000,00 zł wydatki na remonty

chodników, jezdni i ścieżek. Pozostałe zmiany w uchwale budżetowej dotyczą zarówno zwiększenia dochodów, które wynikają z zadań zleconych przez Wojewodę. Zwiększa się o kwotę 75.000,00 zł dotację dla powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego na utrzymanie Hali Sportowo-Widowskiej w Trzciance.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi **zapoznała się z projektem uchwały.**

-Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXV/346/21 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 lutego 2021 r. w sprawie pomocy finansowej dla powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że ta uchwała dotyczy drogi powiatowej. Projekt techniczny miał skończyć się dawno, niestety opóźnia się to ze względu na ilość wymagań, które są stawiane przez RDOŚ a dotyczą wycinki drzew. Postępowanie środowiskowe zostało wszczęte, czyli technicznie ta dokumentacja jest wykonana, natomiast w tej chwili projektanci złożyli wniosek o wydanie opinii dotyczącej decyzji środowiskowej.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 8, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 0.**

-Projekt uchwały w sprawie podatku od nieruchomości pobieranego na terenie gminy Trzcianka.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że przy tej uchwale przyświecała jedna idea w miarę rozsądnego wzrostu podatku od nieruchomości. Proponuje się, aby dla osób fizycznych ten wzrost wyniósł 12%, a dla nieruchomości przeznaczonych pod działalność gospodarczą 8%. W uzasadnieniu projektu uchwały jest wskazana tabela, w której wskazane są stawki obowiązujące, a ile stawki wyniosłyby po podwyżce zaproponowanej przez Burmistrza. W ostatniej kolumnie tabeli pokazane są górne granice stawek podatku na 2023 rok, wskazane przez Ministra, które mogłyby zostać wprowadzone i pobierane. To,

że ustalone są stawki niżej niż można by ustalić, to jest ubytek dla gminy przekraczający 3,5 mln złotych. Wydaje się, że różnice na tych stawkach podatku przy budynkach mieszkalnych o 9 groszy od metra kwadratowego jest akceptowalna i wpłynie również na to, aby projekt budżetu na 2023 rok spaść w sposób rozsądny. Wydaje się, że te stawki są akceptowalne dla mieszkańców. Podatek od budynków związanych z działalnością miałby wzrosnąć o 8%.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że to ma ogromne znaczenie. Kolejno wskazała, że podatek od budynków z symbolem B, bardzo często są to budynki dotyczące emerytów i rencistów, którzy jeszcze mają po gospodarstwie tam swoje stodoły, itd. i każdy najdrobniejszy grosz wzrostu ma dla nich ogromne znaczenie.

Radny Jan Czarnecki wskazał, że wzrost stawki o 1-2 grosze przy budynkach mieszkalnych nie jest zniewalający.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał czy te podwyżki były konsultowane z przedsiębiorcami?

Pan Witold Putyrski poinformował, że Pan Burmistrz prezentował swoje pomysły na spotkaniach bezpośrednich z kilkoma przedsiębiorcami. Wskazał, że należy brać pod uwagę, że podatki to spory dochód. Jeśli oczekuje się realizacji pewnych inwestycji to należałoby o tym pomyśleć, a przyszły rok będzie ciężki. Jeśli wziąć by pod uwagę, że wzrost energii przy tej obniżonej stawce wynosi 2,5 raza to trzeba będzie w tych wydatkach bieżących te 2,5 raza wyłożyć. Można oszczędzać, ale docelowo jest to słabe rozwiązanie.

Radny Zygmunt Czarny zapytał o ilość zgłoszonych upadłości firm.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że gmina prowadzi ewidencję działalności gospodarczej i w tym zakresie możemy się wypowiedzieć ile było likwidacji, zawieszeń działalności lub zakładanych nowych. Natomiast te spółki, które są w KRS nas nie dotyczą. Prawda jest taka, że niektóre firmy na pandemii COVID zyskały.

Radny Zygmunt Czarny stwierdził, że ta podwyżka stawki za podatek od nieruchomości może zostać bardzo źle odebrana, już mieszkaniec jest obciążany podwyżkami, choćby za prąd, odpady komunalne.

Pan Witold Putyrski przyznał rację, ale wyjaśnił, że gmina nie dokonuje tych podwyżek z „lekkim sercem”, natomiast chciał zwrócić uwagę na to, że radni będą decydować na sesji o budżecie na przyszły rok, a wydatków w przyszłym roku będzie bardzo dużo. Aby wydatki bieżące w przyszłym roku chociażby w jakimś stopniu pokryć, pojawiła się propozycja podwyżki podatków o 12% i 8%. Ta propozycja wydaje się być akceptowalna. Ważne, aby ta uchwała została podjęta jeszcze w październiku, bo jest istotna dla prac nad budżetem na przyszły rok.

Radna Janina Kamińska wyjaśniła, że przy mieszkaniu 100 metrowym w skali roku to podwyżka na poziomie 9 złotych, przy rozbiciu na miesiące nie daje to nawet złotych miesięcznie. Dodała, że przy 200 metrowym mieszkaniu to koszt 18 zł rocznie. Dla przedsiębiorcy z 200 metrową halą, wzrost podatku na rok to koszt 336 zł. Podała przykład: Kupując śrubę w sklepie, w zeszłym roku kosztowała 3 zł, w tym roku kosztuje 7 zł. Czy radni nie sądzą że ten sprzedawca nie narzucił sobie swojej marży? Na pewno ją narzucił. Natomiast my z podatkami stoimy, gmina niczego nie rusza, stoi na tym samym poziomie. Ceny wszędzie wzrastają. Chleb podrożał o 100% z dnia na dzień, ale i tak idziemy i ten chleb kupujemy, natomiast tutaj zastanówmy się, może faktycznie nie podnosić, tylko nie miejmy później pretensji chociażby o brak oświetlenia w gminie. Jeśli wpływów nie przybędzie, to nie będzie czym gospodarować.

Radna Jadwiga Durejko wskazała na budynki gospodarcze po gospodarstwie rolnym, propozycja jest z 3,93 zł na 4,40 zł, pozornie nie dużo. To są praktycznie osoby, które zdały budynki i w zamian otrzymały renty czy emerytury, to są osoby, które mają bardzo małe dochody. Dla tych osób najdrobniejsza podwyżka ma ogromne znaczenie. Rozumiała, że jeśli ktoś prowadzi duże gospodarstwo czy przedsiębiorstwo to te podwyżki może dla

niego są faktycznie do zaakceptowania. My radni powinniśmy mieć w głowie to, że tymi podwyżkami obejmujemy wszystkich, zarówno te osoby, które na te podwyżki stać i te osoby, które na te podwyżki nie stać. Cały czas ma na uwadze te grupy, które nie dają sobie finansowo rady. Miała mieszane uczucia, rozumiała potrzebę bo to nie jest taki szalony wzrost, ale myślała też o tych osobach najbiedniejszych, dla których każdy grosz się liczy.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że podatek za budynki gospodarcze po gospodarstwie rolnym to ilości śladowe, jeśli chodzi o wpływ, są to naprawdę pojedyncze przypadki. Poinformował, że zna takie gminy, które stosują górne granice stawek podatku, gdyby gmina Trzcianka też takie stawki ustaliła, wpływ do budżetu wzrósłby o 3,5 mln złotych. Każde zmniejszenie stawki za podatek wpłynie negatywnie na budżet. Umniejszając podatki, umniejszamy możliwość realizacji wielu zadań dla naszych mieszkańców.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 3, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 5.**

-Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XLII/444/21 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 28 października 2021 r. w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że koszty działalności związanej z gospodarką odpadami komunalnymi w tym roku wynoszą 8.662.241,00 zł, wpływy z opłat to 7.444.661,00 zł. Gmina dopłaca w tej chwili 1.217.580,00 zł. Umowę zawartą mamy do końca bieżącego roku, obecnie został rozpisany przetarg nieograniczony, w związku z tym każdy ma prawo do takiego przetargu przystąpić. Szacuje się, że koszty realizacji gospodarki odpadami komunalnymi w przyszłym roku będą sięgały od 10,5 mln do 11 mln złotych. Wpływy przy zaproponowanych stawkach, są to stawki maksymalne, które można

wprowadzić, biorąc pod uwagę maksymalne obciążenie gospodarstwa domowego, które nie może przekroczyć 7,8 dochodu rozporządzalnego czyli 160,83 zł (w uchwale proponuje się 160 zł), takich przypadków na chwilę obecna jest w naszej gminie aż 473. Tendencja jest wzrostowa, oznacza to, że nie tyle osoby bez zahamowania zużywają wodę, co rzeczywiście przybywa osób w poszczególnych mieszkaniach. Zużycie wody rośnie, limit dochodzi do górnej granicy i mieszkańcy tej nadwyżki nie płacą. Dotyczy to przeważnie terenów miejskich, w mieście ludzie więcej płacą. Gdyby radni przyjęli propozycje Burmistrza to i tak gmina będzie musiała do systemu dopłacić w granicach 1,6-1,7 mln złotych. Należy wziąć pod uwagę, że przetarg został dopiero ogłoszony, nie wiadomo co przyniesie. Obniżenie stawki o każdą złotówkę, w skali roku to kolejna dopłata 600 tysięcy złotych po stronie gminy do systemu i te 600 tysięcy złotych na wydatki bieżące trzeba będzie znaleźć. Wczoraj na Komisji Gospodarczej ktoś stwierdził, że w Wieleniu jest tak, że jest system płacy za odpady od osoby, jest to stawka 41 zł, te 41 zł od osoby to jest maksymalna stawka jaka może być. Biorąc pod uwagę horrendalny wzrost cen paliwa proponuje się i jest prośba do radnych, aby te stawki zaakceptować. Przedstawił jeszcze raz członkom komisji ile te stawki maksymalne wynosiłyby po zmianie. Jeśli wziąć by pod uwagę wpływy od tych osób, które płacą stawki maksymalne, to jest to po zmianach wpływ wynosiłby 908.000,00 zł, 8.433.000,00 zł byłoby wpływu od pozostałych gdyby stawka była 14,43 zł. Takie są szacunki. Po stronie gminy pozostałaby kwota 1.659.000,00 zł. Każda wyższa cena niż 10,5 mln złotych spowoduje, że trzeba będzie dołożyć więcej do systemu. Jeśli okaże się, że będzie oferta przy przetargu w wysokości 10,5 mln złotych to gmina pozostanie na poziomie dopłaty w granicach 1,2 mln - 1,3 mln złotych, zakładając, że będzie podobna ściągłość, która obecnie jest na poziomie 97%.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 3, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 5.**

-Projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr XXXII/321/20 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 17 grudnia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w zachodnim rejonie ulicy Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił projekt uchwały, informując, że jest to taki przypadek, że obszar przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego, dotyczy lewej strony ulicy Tetmajera przy firmie Zobal. Raz Burmistrz zwracał się do Rady o ograniczenie obszaru, ze względu na to, że procedowane jest opracowanie koncepcji obwodnicy. Opracowywane plany zagospodarowania przestrzennego muszą być zgodne ze studium uwarunkowań. W związku z tym, w tym rejonie po pierwsze mamy obwodnicę według studium, po wtóre mamy takie rozwiązania komunikacyjne, że one jakby równoległe do obwodnicy prowadzą drogę zbiorczą, która odzie w dół przez rzekę i wymagałaby budowy wiaduktu. Tym zajęła się Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna i stwierdziła, że gmina jest przed koniecznością dokonania zmian radykalnych, jeśli idzie do Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka. System komunikacyjny ze względu na obwodnicę a także inne uwarunkowania komunikacyjne powinien być zmieniony. Rząd od pewnego czasu pracuje nad zmianami w Ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, nie wiadomo w którym kierunku to pójdzie. Na początku przyszłego roku pewnie zwrócimy się do Rady z prośbą o przystąpienie do opracowania nowego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Prośba w związku z tym o uchylenie uchwały Nr XXXII/321/20 z dnia 17.12.2020 r.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 6, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 0.**

-Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka dla części terenów obrębów ewidencyjnych Siedlisko, Górnica, Rychlik, Przyłęki.

Pan Witold Putyrski poinformował, że to duży plan obejmujący około 1212 ha. To przystąpienie do sporządzenia planu to z jednej strony kontynuacja ustaleń społecznych dotyczących Siedliska, ponieważ ten plan sprawi, że już całe Siedlisko będzie objęte planem. Wyjaśnił jakiego terenu dotyczy ten plan. Oprócz zurbanizowanej części Siedliska plan dotyczy także terenów położonych w obrębach ewidencyjnych Górnica, Rychlik oraz Przyłęki, a od południowej strony graniczy z linią kolejową nr 203. Przez teren przebiega droga wojewódzka nr W153. Na posiedzeniu Komisji Gospodarczej były zapytania o ten teren wyłączony z planu, który widać na mapie- załączniku do projektu uchwały. Teren wyłączony to teren planu, który został przez Sąd unieważniony. Być może pojawi się rozwiązanie do sesji, że Burmistrz wystąpi o uchylenie tej uchwały, którą Sąd unieważnił i włączymy ten teren wyłączony do tego obecnego projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia MPZP (Siedlisko, Górnica, Rychlik i Przyłęki), tak aby była jedna procedura, ale jeszcze jest do przemyślenia. Miał nadzieję, że uchwała zostanie zaakceptowana przez radnych, dodał, że mieszkańcy Siedliska łącznie z sołtysem, radą sołecką bardzo dbają o swoją miejscowość. Ważną sprawą jest to, aby na tym pierwszym etapie, kiedy są wnioski do planu, zainteresowani mieszkańcy je składali, aby wykorzystać ten czas do składania wniosków, aby mogli zawnioskować o to, czego oczekują od planu.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 6, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 1.**

-Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie miasta Trzcianki.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian odczytał § 1 projektu uchwały. Nie było pytań do projektu, w związku z powyższym Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 7, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 0.**

-Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy gminy Trzcianka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na terenie gminy na 2023 rok.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zapoznała się z projektem uchwały.

-Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XII/109/19 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 29 sierpnia 2019 r. w sprawie utworzenia Trzcieńskiej Rady Seniorów oraz nadania jej statutu.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił projekt uchwały, że na skutek rezygnacji z członkostwa w Radzie Seniorów postanowiono o wprowadzeniu zmian w uchwale.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 7, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 0.**

-Projekt uchwały w sprawie przyznawania nagród za osiągnięte wyniki sportowe.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że wychodząc naprzeciw postulatom, również radnych, mając na uwadze znaczące osiągnięcia sportowe w naszej gminie warto byłoby to uregulować. Uchwała poprzednia została uchylona w całości przez Wojewodę, proponujemy nowe rozwiązanie, czyli nagrody pieniężne, jednorazowo w zależności od efektów, wyników, poziomu zawodów.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 7, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 0.**

-Projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Trzcianka.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że Pan Przewodniczący Rady złożył wniosek, aby sporządzić jednolity tekst uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Trzcianka. Była uchwała główna i 3 zmiany, z punktu widzenia procedury, to Burmistrz prosi o zaakceptowanie takiego rozwiązania, że zamiast jednolitego tekstu przyjąć nową uchwałę, uchylając tę starą, natomiast jest to dokładnie jednolity tekst uchwały, która obowiązuje w tej chwili. Zmieniło się tylko to, że miejsce wywieszenia listy osób, którym komisja przyznała mieszkania, oprócz tablicy ogłoszeń w Urzędzie pojawia się tablica ogłoszeń w budynku Trzcianieckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. To jest jedyna zmiana.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **Za – 7, Przeciw – 0, Wstrzymujących się – 0.**

Ad 7) Sprawy wniesione do komisji.

Brak spraw wniesionych do komisji.

Ad 8) Wnioski Komisji i ich realizacja.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian odczytał odpowiedzi na wnioski z posiedzenia z 12.05.2022 roku oraz z dnia 27.09.2022 roku. – Wydruk stanowi załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

Pan Witold Putyrski odniósł się do odpowiedzi na wniosek Nr 2 z dnia

12.05.2022 r., że niestety odpowiedź na ten wniosek nie jest do końca pewna, ponieważ Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Czarnkowie niekoniecznie chce ten znak usunąć. Sprawa jest jeszcze do wyjaśnienia.

Radny Zygmunt Czarny zawnioskował o wycięcie brzozy przy Targowisku Miejskim, w kierunku Szkoły Podstawowej Nr 2 oraz o wykonanie przeglądu suchych drzew na terenie miasta Trzcianka i usunięcie tych, które tego wymagają.

Radny Ryszard Wilant zawnioskował, aby uporządkować zjazd z ulicy Gorzelnianej na ulicę Dolne Podwórze w Białej. Na tym odcinku drogi jest bardzo dużo darni, która powoduje zwężenie drogi i stwarza niebezpieczeństwo.

Ad 9) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zamknął posiedzenie komisji.

Protokolant
/-/Ewelina Ćwiek

Przewodniczący Komisji
/-/Wincenty Kilian